

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 13 grudnia 2013 roku, rozszerzonym w dniu 28 lutego 2017 roku M. W. wystąpił przeciwko K. S. o zapłatę kwoty 177.768,21 zł z ustawowymi odsetkami tytułem odszkodowania stanowiącego koszty usunięcia nawiezionych mas ziemi na działkę, którą powód kupił od pozwanego. Nawieziony masy ziemi, o których pozwany wiedział i o których nie poinformował powoda nie pozwalały – zgodnie z twierdzeniami pozwu – na prowadzenie jakichkolwiek prac budowlanych, a nadto były niebezpieczne dla środowiska i osób korzystających z nieruchomości (pozew, k. 3 – 7; pismo, k. 421).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc, iż przed sprzedażą nieruchomości informował powoda o wyrównaniu jej ziemi z wykopu, to jest ziemią gorszego gatunku, składającej się z piachu i gliny oraz pewnych elementów gruzu. Cena sprzedaży została ustalona między stronami również mając na uwadze stan nieruchomości, to jest nawiezienie jej ziemią gorszej jakości, nadto powód dokonał już potrącenia z ceny zakupu kwoty koniecznej do wywiezienia ziemi z działki (sprzeciw od nakazu zapłaty, k. 86 – 93).

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

K. S. był właścicielem nieruchomości składającej się z trzech działek położonych w Ł. przy ul. (...): działki oznaczonej numerem (...) o powierzchni 3000 m<sup>2</sup>, działki oznaczonej numerem (...) o powierzchni 3000 m<sup>2</sup> i działki oznaczonej numerem (...) o powierzchni 4317 m<sup>2</sup> (okoliczności bezsporne).

W grudniu 2010 roku pozwany zlecił oszacowanie wartości nieruchomości. Zgodnie z opracowanym operatem szacunkowym wartość rynkowa całej nieruchomości wynosiła wówczas 1.341.000 zł (operat szacunkowy, k. 104 – 124).

Z uwagi na istniejące na działce nierówności i chęć wybudowania tam domu K. S. zlecił M. B. (1), prowadzącemu firmę (...) – K., nawieźć na działkę ziemię w celu wyrównania terenu działki. Nawieziona ziemia pochodziła z wykopów robionych podczas zakładania kanalizacji pod drogami gruntowymi. W nawiezionej ziemi były również kamienie, głązy, odpady asfaltowe i betonowe. Prace były wykonywane od jesieni 2008 roku do lata 2009 roku (zeznania świadków: M. B. (2), k. 212 – 213, 00:33:42 – 00:49:06 i S. P., k. 213, 01:05:34; zdjęcie działek pozwanego, k. 192; zdjęcia odpadów, k. 221 – 244).

Pismami z dnia 20 sierpnia i 10 września 2009 roku, a następnie 28 lipca 2010 roku K. S. poinformował M. B. (2) o tym, że w nawiezionej ziemi i glinie znajdują się kilkusetkilogramowe kawały betonu i asfaltu oraz inne śmieci. Zażądał usunięcia ich z działki, a następnie wyrównania terenu działki i nawiezienia go ziemią lepszej jakości, zgodnie z ustną umową między stronami (pisma, k. 55 – 57 i 61 – 67).

Po interwencji K. S. M. B. (2) zabrał z działki widoczne spore odpady betonowe (zeznania pozwanego K. S., k. 437, 01:12:33).

Powód z uwagi na problemy finansowe nosił się z zamiarem sprzedaży całej nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...). Ogłoszenie o sprzedaży umieścił w serwisie (...), gdzie zapoznali się z nim M. W. i K. G. (zeznania świadków: K. G., k. 211, 00:08:30 i P. C., k. 212, 00:26:18).

K. S. przed zawarciem umowy sprzedaży poinformował M. W. i K. G., że na działce był dół po kopalni piachu i że musiał ten dół wypełnić. Powiedział im, że nawoził ziemię i wyrównywał działkę. Nie mówił nic o odpadach budowlanych. Kupujący nie dopytywali się, czym działka została zasypana (zeznania świadka K. G., k. 211, 00:08:30; zeznania powoda M. W., k. 435, 00:17:14).

K. S. powiedział kupującemu, że działka nawieziona została ziemią z wykopów. Kiedy strony oglądały działkę nie było widać odpadów asfaltowych, betonowych, czy fragmentów fundamentów. Było jednak widoczne, że ziemia na działce była równana (zeznania pozwanego K. S., k. 436 – 437, 00:43:24, 00:49:09, 01:06:43).

Pozwany nie przekazał kupującemu informacji o problemach przy nawożeniu działki, gdyż był przekonany, że po jego interwencji u M. B. (2) odpady z działki zostały usunięte (zeznania pozwanego K. S., k. 437, 01:12:33, 01:18:14).

W dniu 10 maja 2012 roku pomiędzy K. S. jako sprzedającym, a M. W. i K. G. jako kupującymi zawarta została umowa sprzedaży niezabudowanej działki gruntu oznaczonej numerem 162/10 położonej w Ł. przy ul. (...) o powierzchni 4317 m<sup>2</sup>. Kupujący nabyli prawo własności działki po 1/2 za łączną cenę 145.000 zł (akt notarialny, k. 13 – 21).

W dniu 12 października 2012 roku pomiędzy K. S. jako sprzedającym, a M. W. i K. G. jako kupującymi zawarta została umowa sprzedaży niezabudowanej działki gruntu oznaczonej numerem 162/9 położonej w Ł. przy ul. (...) o powierzchni 3000 m<sup>2</sup>. Kupujący nabyli prawo własności działki po 1/2 za łączną cenę 145.000 zł, przy czym cena miała być zapłacona do dnia 31 grudnia 2013 roku (akt notarialny, k. 13 – 21).

M. W. i K. G. rozpoczęli prace inwestycyjne związane z budową domu i drogi dojazdowej na wiosnę 2013 roku. Wówczas okazało się, że w nawiezionych masach ziemi są duże odpady asfaltowe i betonowe oraz inne śmieci (zeznania świadków: K. G., k. 211, 00:08:30 i P. C., k. 212, 00:26:18).

Nawieziona na przedmiotową nieruchomość (na działki (...)) masy ziemi stanowią ziemię obcą wobec gruntu rodzimego. Zawierają one głównie materiał gruntowy piaszczysty i gliniasty. W obrębie tego materiału występują obce domieszki, takie jak: bryły betonu o znacznych nieraz rozmiarach, bryły asfaltu, odłamy gruzu ceglanego, humus, odłamki szkła, szmaty, pokruszone fragmenty elementów żelbetowych ze zbrojeniem i fragmenty rur PCV. Grunt z domieszką gliny stanowi 87,7 % nawiezionych mas ziemi, kamień naturalny – 1,1 %, glina – 0,6 %, gruz ceglany – 4,4 %, beton – 3,7 %, asfalt – 1,9 % i żużel – 0,6 %. Odpady o średnicy powyżej 80 mm stanowią gruz ceglany, odpady asfaltowe i betonowe przeważają wśród odpadów o średnicy 40 – 80 mm. Głębokość nawiezionych mas ziemi waha się na terenie całej działki od 0,1 do 0,97 m. Łączna objętość nawiezionych mas ziemi wynosi 4008,8 m<sup>3</sup>, przy uwzględnieniu współczynnika spulchnienia 15 % przy odspajaniu objętość do wywiezienia wszystkich nawiezionych mas ziemi wynosi średnio 4610 m<sup>3</sup>, a biorąc pod uwagę błąd pomiaru 4380 – 4840 m<sup>3</sup> (opinia Politechniki (...), k. 295 – 349, w szczególności k. 316 – 317, 322, 324 i 337).

Masy odpadowe nawiezione na działki są bezpieczne dla środowiska mając na uwadze zawartość węglowodorów ropopochodnych. Rodzaj tych odpadów nie zagraża ochronie środowiska, ani nie stanowi zagrożenia dla zdrowia i życia osób przebywających na działce. Przedmiotowe odpady mogą pozostać na działce w miejscach wykorzystywanych dla uprawiania zieleni niskiej, pod warunkiem dokonania czynności rekultywacyjnych polegających na przykryciu całego obszaru urodzajną warstwą gleby. Spośród nawiezionych mas przeszkodą do zagospodarowania działki zielenią średnią i wysoką mogą być odpady o średnicy powyżej kilku dm<sup>3</sup>, które należałoby usunąć do głębokości około 70 – 80 cm, przy czym takie usunięcie można by przeprowadzić na ograniczonym obszarze o średnicy 1 – 2 m<sup>2</sup> w razie pełnego planowanego rozeznania zagospodarowania działki. Taki sposób rekultywacji terenu prowadzi do umożliwienia korzystania z działki w zakresie planowania zieleni średniej i wysokiej w sposób ograniczony. Korzystanie w sposób całkowicie nieograniczony, ale i nieprzewidywalny w chwili obecnej, z uwagi na brak planów zagospodarowania działki wymagałoby usunięcia całej masy nawiezionej ziemi, ewentualnie dokonanie przesiewania ziemi z terenu całej działki do głębokości 70 – 80 cm i wywóz odpadów o średnicy powyżej 4 – 5 mm, co ograniczyłoby ilość wywiezionej ziemi do około 700 m<sup>3</sup> (opinia Politechniki (...), k. 323 – 324 i 398).

Nawiezione masy ziemi stanowią nasyp niebudowlany, albowiem wykonane zostały przypadkowo, z materiału nie podlegającego wcześniejszej ocenie, nie zostały zagęszczone w sposób uporządkowany i kontrolowany. Dla wybudowania budynku na działce (...) potrzebne było usunięcie tego nasypu w obrębie rzutu budynku i posadowienie łań fundamentowych na nośnej warstwie piasku drobnego, a następnie stworzenie sztucznej warstwy nasypu

budowlanego. W rzucie domu głębokość nawiezionych warstw ziemi wyniosła 0,5 – 0,81 m (opinia Politechniki (...), k. 316 – 317, 320 – 321 i 327).

Koszt usunięcia wszystkich nawiezionych mas ziemi z działek (...) przy uwzględnieniu współczynnika spulchnienia przy cenach najniższych (33 zł za 1 m<sup>3</sup>) wynosi od 144.527 zł do 159.741 zł, średnio 152.134 zł, przy cenach średnich (35 zł za 1 m<sup>3</sup>) wynosi od 153.286 zł do 169.422 zł, średnio 161.354 zł, zaś przy cenach najwyższych (39 zł za 1 m<sup>3</sup>) wynosi od 170.805 zł do 188.784 zł, średnio 179.795 zł (opinia Politechniki (...), k. 324 – 325, 342 – 348).

W razie usunięcia wszystkich nawiezionych mas ziemi, w tym dominujących, to jest ziemi i gleby, trzeba będzie dowieźć podobny rodzaj odpadów, to jest ziemię i glebę w ilości uzależnionej od planów szczegółowego zagospodarowania działki, w tym odtworzenia rzędnych wysokościowych (opinia Politechniki (...), k. 398).

W dniu 4 marca 2013 roku K. S. uzyskał decyzję o warunkach zabudowy dla inwestycji polegającej na budowie budynku mieszkalnego jednorodzinnego, budynku gospodarczego i budynku garażu oraz urządzeń budowlanych i zjazdu do drogi gminnej dla działki oznaczonej numerem (...) położonej w Ł. przy ul. (...), obręb K. (decyzja, k. 71 – 78).

Decyzją z dnia 18 kwietnia 2013 roku decyzja o warunkach zabudowy przeniesiona została na rzecz K. G. i M. S. (decyzja, k. 81).

W dniu 9 września 2013 roku M. W. i K. G. skierowali do K. S. pismo, w którym informują go o ujawnieniu się wady na działkach numer (...) w postaci naniesienia na grunt rodzimy warstwy odpadów asfaltowych, betonowych, budowlanych i rozbiórkowych. W związku z powyższym wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 110.000 zł tytułem usunięcia z działki (...) istniejących odpadów i zażądali obniżenia ceny za działkę (...) o kwotę 70.000 zł (pismo, k. 68).

Po zapłaceniu K. S. kwoty 75.000 zł za działkę numer (...), w dniu 18 listopada 2013 roku M. W. i K. G. złożyli pozwanemu oświadczenia o potrąceniu kwot odpowiednio 22.500 zł i 47.500 zł (łącznie 70.000 zł) wynikających z roszczeń o obniżenie ceny sprzedaży działki numer (...) z roszczeniem o zapłatę ceny (oświadczenia, k. 127 i 129).

W dniu 6 grudnia 2013 roku K. G. przelała na powoda wierzytelność w kwocie 55.000 zł przysługującą jej przeciwko K. S. z tytułu roszczenia o odszkodowanie za szkodę w postaci kosztów usunięcia odpadów z działki numer (...) przy ul. (...) (umowa przelewu, k. 12).

W dniu 20 lutego 2015 roku K. G. przelała na powoda wierzytelność w kwocie przewyższającej 55.000 zł przysługującą jej przeciwko K. S. z tytułu roszczenia o odszkodowanie za szkodę w postaci kosztów usunięcia odpadów z działki numer (...) przy ul. (...) (umowa przelewu, k. 422).

Powyższy stan faktyczny sąd ustalił na podstawie całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

### **Sąd zważył:**

Powództwo, jako bezzasadne zostało oddalone w całości.

Nie było sporne między stronami, że doszło między nimi do zawarcia umowy o sprzedaży nieruchomości. Zgodnie z przepisem art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odpowiedzialność dłużnika została ukształtowana na zasadzie winy i uzależniona jest od wystąpienia przesłanek odpowiedzialności: szkody po stronie wierzyciela, faktu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania na skutek okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność (wina dłużnika), a nadto związku przyczynowego między faktem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania a szkodą. Odpowiedzialność odszkodowawcza jest tu oparta o domniemanie bezprawności, co oznacza, że ciężar udowodnienia przesłanek uchylających winę obciąża pozwanego dłużnika.

W ocenie sądu w rozpoznawanej sprawie po stronie sprzedającego – dłużnika świadczenia niepieniężnego – doszło do nienależytego wykonania zobowiązania, albowiem nieruchomości będąca przedmiotem sprzedaży nie została kupującemu wydana w należyłym stanie, znajdowały się bowiem na niej odpady takie jak bryły betonu o znacznych nieraz rozmiarach, bryły asfaltu, odłamy gruzu ceglanego, odłamki szkła, szmaty, pokruszone fragmenty elementów żelbetowych ze zbrojeniem i fragmenty rur PCV. Nienależyte wykonanie zobowiązania ogranicza się jednak tylko do nawiezienia na działkę wskazanych powyżej odpadów, nie stanowi go zaś samo nawiezienie na nieruchomość mas ziemi mimo, że stanowią one ziemię obcą wobec gruntu rodzimego. Przede wszystkim, przed sprzedażą kupujący został poinformowany, o tym, że na działkę nawieziona została ziemia, celem wyrównania jej powierzchni. Było to zresztą widoczne podczas oględzin działki przed transakcją. W akcie notarialnym nie zawarto jakichkolwiek zapewnień co do jakości nawiezionej ziemi, a powód nie interesował się tym szczegółowo. Kupujący powinien się zatem liczyć z nawiezieniem działki takim materiałem, jak ziemia, ewentualnie glina, a skoro ziemia była nawożona z wykopów, również z obecnością tam niewielkiego gruzu budowlanego. Trzeba tu podkreślić, że nawiezione masy ziemi składają się głównie z ziemi z domieszką gliny (87,7 %), kamienia naturalnego (1,1 %) i gliny (0,6 %). Po drugie, nawet w razie usunięcia nawiezionych mas ziemi, koniecznym byłoby dowiedzenie podobnego rodzaju odpadów, to jest ziemię i glebę (czyli również materiałów obcych względem rodzimego gruntu) w ilości uzależnionej od planów szczegółowego zagospodarowania działki, w tym odtworzenia rzędnych wysokościowych. Po trzecie wreszcie, podkreślić trzeba, że przedmiotem umowy stron była po prostu niezabudowana nieruchomość, w akcie notarialnym nie wskazano żadnego celu, dla którego nabycie własności następuje, nie sprecyzowano też planów kupujących co do zagospodarowania nieruchomości. Nawiezione masy ziemi co najmniej w 90 % składały się z materiału, który i tak posłużyć by musiał do wyrównania terenu działki – mimo, że były one materiałem obcym wobec gruntu rodzimego, brak podstaw do twierdzenia, że wydanie nieruchomości, na którą nawieziona była ziemia, glina i kamień naturalny stanowiło nienależyte wykonanie zobowiązania z umowy sprzedaży przedmiotowej nieruchomości.

Rozważania co do zakresu nienależytego wykonania zobowiązania determinują dalsze ustalenia, co do szkody, którą poniósł powód. Skoro nienależyte wykonanie zobowiązania nie polegało na nawiezieniu przez pozwanego na działkę będącą przedmiotem transakcji obcych mas ziemi, to w żaden sposób nie można twierdzić, że szkoda powoda może wyrazić się w kosztach wywiezienia wszystkich nawiezionych mas ziemi. Nawet jeżeli powód wywiózł tę ziemię, to nie było to działanie prowadzące do naprawienia szkody, lecz najwidoczniej służące realizacji wizji nabywców takiego, a nie innego zagospodarowania działki. Nie ma żadnych podstaw do obciążenia tymi kosztami pozwanego – w tym zakresie nie doszło do nienależytego zobowiązania, a kupujący przed podpisaniem umowy wiedzieli o nawiezieniu ziemi na działkę, co było konieczne do jej wyrównania.

Rozważyć należy w tej sytuacji, czy szkodą może być konieczność usunięcia nawiezionych mas ziemi lub niektórych z tych mas przynajmniej z części działki. W tym zakresie podkreślić trzeba przede wszystkim, że nawiezione na działkę masy odpadowe są bezpieczne dla środowiska mając na uwadze zawartość węglowodorów ropopochodnych. Rodzaj tych odpadów nie zagraża ochronie środowiska, ani nie stanowi zagrożenia dla zdrowia i życia osób przebywających na działce. Z tego punktu widzenia nie ma zatem konieczności wywiezienia jakichkolwiek odpadów z nieruchomości nabytej przez powoda, a co za tym idzie koszt wywiezienia tych mas nie stanowi po stronie kupującego szkody, za którą miałyby odpowiadać pozwany.

Dalej, przedmiotowe odpady mogą pozostać na działce w miejscach wykorzystywanych dla uprawiania zieleni niskiej, pod warunkiem dokonania czynności rekultywacyjnych polegających na przykryciu całego obszaru urodzajną warstwą gleby. Nie ma zatem również konieczności usuwania nawiezionych mas ziemi z miejsc, w których będzie roślinność niska – i w tym zakresie nie można mówić więc o szkodzie po stronie kupujących. Ewentualna potrzeba nawiezienia działki urodzajną warstwą gleby jest zupełnie niezależna od jakichkolwiek zachowań pozwanego, albowiem w chwili sprzedaży na działce nie było takiej warstwy, co było widoczne dla obu stron transakcji.

Spośród nawiezionych mas przeszkodą do zagospodarowania działki zielenią średnią i wysoką mogą być odpady o średnicy powyżej kilku dm<sup>3</sup>, które należałoby usunąć do głębokości około 70 – 80 cm, przy czym takie usunięcie można by przeprowadzić na ograniczonym obszarze o średnicy 1 – 2 m<sup>2</sup> przy planowanych nasadzeniach. Koszt

wywiezienia tych odpadów mógłby być traktowany jako szkoda po stronie kupującego, jednakże tylko w razie pełnego planowanego rozeznania zagospodarowania działki. W chwili obecnej taka szkoda ma wymiar jedynie hipotetyczny, skoro nie wiadomo, w jakiej ilości i czy w ogóle obecni właściciele planują zagospodarowanie działki zielenią średnią i wysoką oraz, czy większe odpady kolidowałyby z takim planem zagospodarowania. Tymczasem szkoda podlegająca wyrównaniu na podstawie art. 471 k.c. musi mieć wymiar realny, a nie hipotetyczny, przyszły i niepewny. Na dzień zamknięcia rozprawy taka realna szkoda nie została wykazana.

Brak też w sprawie jakichkolwiek dowodów na to, czy nawiezione masy ziemi, a jeżeli tak to w jakim zakresie stanowiły lub stanowiłyby utrudnienie w budowie drogi na nieruchomości. W tym zakresie ewentualną szkodę uznać trzeba za nieudowodnioną.

W końcu wskazać trzeba, że nawiezione masy ziemi stanowią nasyp niebudowlany, albowiem wykonane zostały przypadkowo, z materiału nie podlegającego wcześniejszej ocenie, nie zostały zagęszczone w sposób uporządkowany i kontrolowany. Dla wybudowania budynku potrzebne było usunięcie tego nasypu w obrębie rzutu budynku i posadowienie ław fundamentowych na nośnej warstwie piasku drobnego, a następnie stworzenie sztucznej warstwy nasypu budowlanego. I w tym zakresie kosztów wywozu mas ziemi nie można jednak potraktować jako szkody powoda. Przedmiotem umowy była bowiem nieruchomość niezabudowana i brak było jakichkolwiek zapisów o planowanych inwestycjach budowlanych kupujących. Wiedzieli oni, że ziemia na działkę została nawieziona i w żaden sposób nie byli zapewniani, że nawiezione masy stanowią nasyp budowlany, to jest podlegający wcześniejszej ocenie co do składu i zagęszczone w sposób uporządkowany i kontrolowany. Z okoliczności sprawy jest oczywiste, że powinni się liczyć z tym, że była to zwykła ziemia, niezagęszczona i niepodlegająca kontroli co do składu. Dla posadowienia na działce budynku i tak musieliby wykopać część ziemi celem posadowienia ław fundamentowych, a brak dowodów, czy nawiezenie mas ziemi spowodowało konieczność wykopania większej ilości ziemi pod fundamenty.

Uwagi sądu nie uchodzi oczywiście fakt, iż pozostawienie na nieruchomości odpadów o znacznych gabarytach może powodować pewne ograniczenia w korzystaniu z działki w zakresie planowania zieleni wysokiej i średniej. Ograniczenia te jednak – na chwilę zamknięcia rozprawy – pozostawały zupełnie hipotetyczne, a ponadto ewentualna szkoda spowodowana tego typu ograniczeniami prowadzić może do obniżenia wartości nieruchomości, a taka szkoda w niniejszym postępowaniu nie była udowadniana, ani nawet dochodzona.

Konkludując powyższe rozważania podkreślić należy, że mimo, iż doszło w pewnym zakresie do nienależytego wykonania zobowiązania przez sprzedającego, to jednak powód nie poniósł z tego tytułu szkody podlegającej wyrównaniu w drodze odszkodowania za koszty wywozu nawiezionych na działkę mas ziemi. Szkoda ta częściowo nie istnieje, częściowo nie została udowodniona (co do przeszkód w budowie drogi), a częściowo ma charakter przyszły i całkowicie hipotetyczny (co do możliwości nasadzeń zieleni wysokiej i średniej). Nie spełnienie jednej z przesłanek koniecznych do zasądzenia odszkodowania powoduje konieczność oddalenia powództwa.

Na marginesie już tylko można jeszcze wskazać, że powód nabył od pozwanego dwie działki o łącznej powierzchni 7319 m<sup>2</sup> za łączną cenę 290.000 zł. Mimo zawarcia dwóch odrębnych umów notarialnych, dla obu stron była to jedna złożona transakcja. Po kupnie działek nabywcy dokonali potrącenia kwoty 70.000 zł wynikającej z roszczenia o obniżenie ceny sprzedaży działki numer (...) (w związku z koniecznością wywozu nawiezionych mas ziemi) z roszczeniem pozwanego o zapłatę ceny. Tymczasem usunięcie z obu działek wszystkich odpadów nie będących ziemią, gliną i kamieniem, a zatem odpadów stanowiących około 10 % nawiezionych mas ziemi, nawet przy przyjęciu maksymalnych cen wywozu, kosztowałyby około 19.000 zł. Potrącona kwota mimo, że dotyczy tylko jednej działki, zawiązką zrekompensowałaby koszt wywozów wszystkich odpadów takich jak bryły betonu o znacznych nieraz rozmiarach, bryły asfaltu, odłamy gruzu ceglanego, odłamki szkła, szmaty, pokruszone fragmenty elementów żelbetowych ze zbrojeniem i fragmenty rur PCV(z obu zakupionych działek). Dodatkowo wskazuje to na brak po stronie powoda szkody spowodowanej działaniami pozwanego.

O kosztach postępowania sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Ponieważ strona powodowa przegrała sprawę całości, sąd zasądził od niej na rzecz pozwanego kwotę 3617 zł, na którą złożyły się koszty zastępstwa procesowego oraz opłaty od pełnomocnictwa.

Z/ Odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi powoda.

30 marca 2017 roku